

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2023r.

sprawy **M.S.**

skazanego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 14 marca 2023 r., sygn. akt VIII Ka

983/22, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 4 kwietnia

2022 r., sygn. akt VII K 78/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszym zarzucie kasacji wskazano na naruszenie przepisów art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. k.p.k. w zw. z art. 5§2 k.p.k. oraz art. 170§1 pkt 2 i 5 k.p.k.

Pierwszy z nich dotyczy nienależytego rozpoznania zarzutów apelacji, które miało polegać na lakonicznym powtórzeniu argumentacji Sądu I instancji, bez odniesienia się do okoliczności i argumentów podniesionych w apelacji i z pominięciem wskazania, dlaczego nie uznano ich za zasadne.

Lektura treści wywiedzionych apelacji oraz uzasadnienia Sądu Okręgowego nie potwierdza jednak tego zarzutu. Sąd Odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów obu zwyczajnych środków zaskarżenia i uczynił to w sposób, który pozwala na ustalenie, dlaczego zarzuty te nie zostały uwzględnione. Argumentację Sądu znajduje przy tym oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, a także zasadach prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego.

I nawet, gdyby uznać za obroną, że Sąd winien odnieść się do każdej najdrobniejszej wątpliwości skarżącego opisanej w apelacji, to postępowania Sądu, polegającego na zbiorczym odniesieniu się do zarzutów, nie można uznać za uchybienie, które mogło wywrzeć istotny wpływ na treść orzeczenia i w konsekwencji mogłoby skutkować wzruszeniem zapadłego orzeczenia, zwłaszcza w kontekście brzmienia art. 537a k.p.k.

Należy też pamiętać, że sposób wykonania obowiązku z art. 457§3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433§2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia Sąd Odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 384/17).

W kolejnym zarzucie kasacji obrona zwróciła uwagę na naruszenie polegające na zaakceptowaniu przez Sąd II instancji dowolnej analizy materiału dowodowego Sądu I instancji, z rozstrzygnięciem nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego w zakresie jego winy, polegającej na oparciu wydanych rozstrzygnięć wyłącznie na dowodzie z zeznań A.U. i M.K., tj. zeznań sprzecznych i nie znajdujących oparcia w innym zgromadzonym materiale dowodowym.

I tym razem lektura uzasadnienia Sądu II instancji nie potwierdza podniesionego zarzutu. Dokonana ze starannością kontrola instancyjna doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że zeznania wskazanych świadków zostały przeanalizowane z należytą ostrożnością, a wszelkie dostrzeżone w nich niespójności, słusznie uznane za nieznaczące. Obrona traci z pola widzenia, że zeznania te, co do najważniejszej okoliczności, tj. nakłaniania obu świadków do złożenia fałszywych zeznań, korespondują ze sobą. To, że brak jest dodatkowego materiału dowodowego potwierdzającego przekazywane przez świadków treści, wynika z faktu, że brak było osób trzecich, które byłyby świadkami tych wydarzeń. Powyższe nie dziwi jednak, jeżeli weźmie się pod uwagę charakter wszystkich działań M.S. podejmowanych w ramach aktywności spółek P. Sp. z o.o. i A. Sp. z o.o.

Argumentacja zawarta w kasacji nie podważyła skutecznie oceny zeznań wskazanych świadków, dokonanej przez Sąd I instancji i zaakceptowanej przez Sąd Odwoławczy. W istocie stanowi ona wyłącznie polemikę z dokonaną oceną i to w oparciu o okoliczności, które nie mają dla niej zasadniczego znaczenia. Choć rzeczywiście w toku przesłuchania świadków nie uzyskano jednoznacznych informacji, gdzie i w jakich okolicznościach miało dojść do nakłaniania ich do składania fałszywych zeznań, jest to okoliczność drugorzędna, nie rzutująca na ustalenie, że do takiego zachowania ze strony M.S. doszło. Zauważenia też wymaga, że uczestnicząc w przesłuchaniu A.U. i M.K. w toku postępowania sądowego, skazany i obrona mieli możliwość dopytania o te okoliczności, czego jednak nie uczynili (k. 517-520 akt sprawy VII K 78/21). Bez znaczenia jest także to, który ze świadków był inicjatorem zmiany pierwotnych zeznań i braku zgodności ich depozycji w tej przestrzeni. Z kolei motywacja M.S., patrząc przez pryzmat całokształtu jego działalności, jawi się jako logiczna, co również rzeczowo omówił Sąd II instancji (str. 5 uzasadnienia wyroku).

Na marginesie wskazać trzeba, że w żadnym z zarzutów apelacji, dotyczących zeznań wskazanych powyżej świadków, nie powołano naruszenia art. 5§2 k.p.k., co uniemożliwia podniesienie zarzutu kasacji w tym zakresie – Sąd Odwoławczy, związany zakresem zaskarżenia i podniesionych zarzutów, nie miał bowiem obowiązku kontrolowania wydanego orzeczenia w tej przestrzeni. Niemniej

zauważyć należy, że art. 5§2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejś ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Tymczasem zeznania A.U. i M.K. zostały przez Sąd ocenione w zgodzie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. i nic nie wskazuje na to, by rodziły one jakiegokolwiek wątpliwości, a tym bardziej takie, których nie dałoby się we wskazanym procesie oceny usunąć.

Przechodząc do zarzutu naruszenia przez Sąd Odwoławczy art. 170§1 pkt 2 i 5 k.p.k. podnieść należy, że w świetle okoliczności sprawy, w szczególności wywodów Sądu zawartych w pkt 3.1. motywów pisemnych uzasadnienia, jego decyzja procesowa o oddaleniu wniosku obrońcy oskarżonego, o dopuszczenie dowodu z dokumentu przedłożonego wraz z apelacją jest zrozumiała. Obrona konsekwentnie zdaje się pomijać argumentację Sądów dotyczącą odpowiedzialności karnej osoby podlegającej do popełnienia czynu zabronionego, podczas gdy jest ona wyczerpująca i pozwala ostatecznie usunąć wszelkie wątpliwości co do tego, dlaczego M.S. został skazany za podżeganie do składania fałszywych zeznań, pomimo że postępowanie toczące się przeciwko M.K. zostało umorzone.

Przechodząc do zarzutu kasacji z pkt II, w którym podniesiono zarzuty obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 18§2 k.k. w zw. z art. 233§1 k.k. oraz art. 7 w zw. z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej należy podnieść przede wszystkim, że zarzut obrazy prawa materialnego musi wskazywać na błąd w subsumpcji lub wykładni prawa. Zawsze zatem bazą dla niego są niekwestionowane ustalenia faktyczne, które obrona konsekwentnie w toku postępowania podważa. Co więcej, zarzut taki nie mógł być skuteczny w odniesieniu do postępowania Sądu Okręgowego, bowiem Sąd ten nie stosował prawa materialnego w sposób bezpośredni – wszak ograniczył się on do utrzymania w mocy orzeczenia Sądu I instancji.

Co zaś się tyczy naruszenia przepisów Konstytucji RP – przywołane artykuły nie mogą być wskazywane jako samodzielna podstawa kasacji, gdyż zawarte w nich klauzule generalne wypełnione są treścią konkretnych przepisów procesowych. W tej sytuacji, w pierwszej kolejności wskazać należy, jakie przepisy k.p.k., realizujące zasadę rzetelnego procesu, zostały naruszone.

Podsumowując uznać należy, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

(Z.K.)

[f.n]